

## Uzupełniające kursy dla nauczycielstwa ludowego w Królestwie Polskim.

W miarę, jak życie na terenie okupowanym w Królestwie Polskim przez wojska austro-węgierskie, wraca powoli na normalne tory, rozwija się też coraz pomyślniej i szkolnictwo. Ma ono wprawdzie nieraz do walczenia z licznymi trudnościami, ale pokonuje je wytrwale, a sumienna praca nauczycielstwa zyskuje sobie coraz większe uznanie, zwłaszcza ludności miejscowej, wychowywanej dotąd w ucisku i zacofaniu, nie znającej też dobrodziejstw jakie płyną z oświaty.

Kierownictwo spraw, dotyczących szkolnictwa w Królestwie Polskim, stara się też o to, by szkoła, zwłaszcza ludowa, rozszerzyła swój zakres działania i zamiast prowadzenia monotonnej i mechanicznej nauki, ograniczającej się częstokroć tylko na pisanie i czytanie, weszła na tory bardziej praktyczne.

Dokłada się też wszelkich starań, by pomnożyć liczbę szkół i przygotować nauczycielstwo do należytego wypełniania swego ciężkiego, choć bardzo zaszczytnego posłannictwa.

W tym celu urządzono w różnych miastach okupacji austriackiej szereg kursów praktycznych dla ludowego nauczycielstwa, na których miało się ono sposobność zapoznać pod fachowem kierownictwem



Z frontów bojowych: Posterunek obserwacyjny na froncie Soczy

(Woj. kwat. pras.)



Z frontów bojowych: Austriacki miotacz min, gotowy do strzału

(Woj. kwat. pras.)

z głównymi zasadami sadownictwa, pszczelnictwa, rysunków (z uwzględnieniem szkoły pracy), robót ręcznych kobiecych, guzikarstwa i t. p.

Tego rodzaju kurs praktyczny odbył się w ubiegłym roku szkolnym w Jędrzejowie pod kierunkiem inspektora Kaczorowskiego przy nader licznych udziałach nauczycielstwa obojga płci z całego okręgu. Uczestnicy kursu spędzili czas wakacyjny przyjemnie i pożytecznie, nabywając w krótkim stosunkowo czasie prócz wiadomości teoretycznych i wiele praktycznego doświadczenia, mającego im w przyszłości ułatwić godne spełnianie obowiązków zawodowych.

## „Macierz Szkolna“ na Wołyniu.

Najbardziej zaniedbaną dziedziną życia społecznego na całym obszarze ziem polskich, podległych berłu rosyjskiemu, było zawsze szkolnictwo na wszystkich jego stopniach, zwłaszcza zaś ludowe. Rząd rosyjski starał się usilnie o to, by wszelką oświatę tłumić, a jej krzewicieli uważał stale za niebezpiecznych przestępców politycznych, przeszkadzających biurokracji przy rusyfikowaniu powolnem, ale stałem miejscowej ludności.

Z chwilą, gdy zdawało się, że na terytorium podległym berłu białego cara zaczyna świtać jutrzienka wolności, znalazła się w Królestwie Polskim garstka osób, które wierząc, że rozpoczyna się nowa era, założyły „Macierz Szkolną“, mającą na celu jak najintensywniejsze szerzenie oświaty i narodowego oświecania. Ale radość była krótka. Z chwilą, gdy

widmo rewolucji przestało grozić Rosji, powróciły też i dawne stosunki, a wszelkie wolnościowe porwy rozpoczęto tłumić ze zdwojoną energią. Pamiętając o znanym hasle: „Przez oświatę, do wolności“, rozpoczęto też systematyczne gnębienie „Macierzy“ i jej członków.

Ale wreszcie runął kolos, oparty na nietrwałych podstawach, a na jego gruzach rozpoczęło się nowe życie. Odżyła też i „Macierz Szkolna“ i zabrała się energicznie do pracy i to nie tylko w samym Królestwie Polskim, ale i w innych prowincjach dawnej Rosji, więc na Podolu, Wołyniu i Ukrainie, słowem wszędzie, gdzie zamieszkuje ludność polskiej narodowości.

Jedną z takich placówek, mających między ludem siac ziarno oświaty, jest filia „Macierzy Szkolnej“ w Turyczanach na Wołyniu, założona w ostatnich czasach. Pierwsze organizacyjne zebranie odbyło się przy licznych udziałach wszystkich sfer miejscowego polskiego społeczeństwa Reprezentowane było duchowieństwo, ziemiaństwo, intelligencja miejska, oraz włościanie. Ogółem obecnych było około sto osób. Zebranie zagał p. Krzyżanowski, a przewodniczył znany działacz narodowy na Wołyniu, p. Osuchowski. Obecny był także komendant etapowego powiatu, major Franciszek Wodiczka i referent spraw szkolnych, inspektor Gürtler.

W skład Zarządu głównego weszli: T. Krzyżanowski, jako prezes; ks. Wł. Ginoft, wiceprezes; T. Dworakowski i A. Konczewska, sekretarze; G. Zaleski, skarbnik; ks. Bujalski, ks. Tarnogórski, J. Proncuk, J. Hyps, członkowie.



Uzupełniające kursy dla nauczycielstwa ludowego w Królestwie Polskim: Kierownictwo i uczestnicy kursu ogrodniczo-pszczelniczego w Jędrzejowie.